

Sygn. akt II KK 157/14

POSTANOWIENIE

Dnia 9 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 9 lipca 2014 r.,

sprawy **A. P. Ś.**

skazanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 12 listopada 2013 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 17 czerwca 2013 r.

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego A. P. Ś. od kosztów

sądowych postępowania kasacyjnego,

3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokat S.

C. – Kancelaria Adwokacka w Ł. - kwotę 738,00 zł

(siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % podatku

VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie kasacji z

urzędu.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Ł. uznał oskarżonego A. P. Ś. za winnego popełnienia czynu art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art.

157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 64 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył mu karę 10 lat pozbawienia wolności.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obrońca A. Ś., zarzucając:

1. błędy w ustaleniu stanu faktycznego sprawy, przyjęte za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść orzeczenia, w szczególności „błędne przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a tym bardziej, że działał z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia S. O., podczas gdy w materiale sprawy brak jest ku temu wystarczających dowodów;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, w szczególności naruszenie:

a. art. 5 § 1 i § 2 k.p.k., poprzez rozstrzygnięcie wszelkich występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść oskarżonego A. Ś.;

b. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., poprzez ustalenie stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o poszlaki i domniemania nie stanowiące logicznej całości, przeprowadzając ocenę dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego;

c. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezkrytyczne danie wiary opinii biegłych lekarzy, podczas gdy opinie te są niespójne, wewnątrznie sprzeczne, nadto wykraczającej poza ramy zlecenia opinii biegłego lek. P. B.;

d. naruszenie art. 6 k.p.k. i art. 201 k.p.k.. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej w sytuacji, gdy opinie biegłego lek. P. B. są niepełne (lekarz, co zeznał przed sądem nie znał całego materiału dowodowego, w tym późniejszych wyjaśnień (oskarżonego) również między opiniami zachodzą sprzeczności, w celu ustalenia, czy możliwe jest, iż do obrażeń, których doznał S. O. mogło dojść na skutek opisanych przez oskarżonego zdarzeń:

e. naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 i 2 k.p.k. polegające na nieuzasadnionym oraz sprzecznym z prawem oskarżonego do obrony oddaleniem wszelkich wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego.”

Z ostrożności procesowej obrońca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary, bezpośrednio wynikającej z przyjętej przez sąd I instancji kwalifikacji prawnej czynu oskarżonego.

W konkluzji autor apelacji wniósł alternatywnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego A. Ś. od przypisanego mu czynu, ewentualnie o zamianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę opisu czynu i kwalifikacji prawnej oraz przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się czynu z art. 157 § 1 k.k., a także wymierzenie łagodniejszej kary, bądź o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając tę apelację za oczywiście bezzasadną (wyrok z dnia 12 listopada 2013 r., sygn. ... 204/13).

Zaskarżając kasacją orzeczenie Sądu Apelacyjnego w całości na korzyść skazanego A. Ś., obrońca zarzucił rażące naruszenie prawa, mogące mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. obrazę przepisów prawa procesowego:

„1. art. 5 § 1 i 2 k.p.k., poprzez zaabsorbowanie do prawomocnego wyroku rozstrzygnięcia - dokonanego przez Sąd, dotyczącego niedającej się usunąć wątpliwości czy skazany działał w ramach obrony koniecznej - na niekorzyść skazanego, zamiast na jego korzyść oraz rozstrzygnięcie wszelkich występujących w sprawie wątpliwości na niekorzyść skazanego A. Ś.;

2. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez ustalenie stanu faktycznego wyłącznie w oparciu o domniemania nie stanowiące logicznej całości, przeprowadzając ocenę dowodów z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego;

3. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. oraz art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. poprzez dokonanie oceny dowodów w postaci wyjaśnień skazanego, zeznań świadków, dowodów z dokumentów w sposób dowolny z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania i zasad wiedzy życiowej, naruszającej zasady obiektywizmu, na dokonaniu przez Sąd dowolnej oceny materiału dowodowego a w konsekwencji naruszenie naczelnej zasady procesu karnego wyrażonej w art. 7 k.p.k.;

4. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezkrytyczne danie wiary opinii biegłych lekarzy, podczas gdy opinie te są niespójne, wewnątrznie sprzeczne, nadto wykraczającą poza ramy zlecenia opinia biegłego lek. P. B.;

5. naruszenie art. 6 k.p.k. art. 201 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku obrońcy oskarżonego o powołanie biegłego z zakresu medycyny sądowej w sytuacji, gdy opinie biegłego lek. P. B. są niepełne (lekarz, co zeznał przed sądem nie znał całego materiału dowodowego, w tym późniejszych wyjaśnień oskarżonego) również między opiniami zachodzą sprzeczności; w celu ustalenia, czy możliwe jest, iż do obrażeń których doznał S. O. mogło dojść na skutek opisanych przez oskarżonego zdarzeń;

6. naruszenie art. 6 k.p.k. w zw. z 170 § 1 i 2 k.p.k., polegające na nieuzasadnionym oraz z sprzecznym z prawem oskarżonego do obrony oddaleniem wszelkich wniosków dowodowych składanych przez oskarżonego;

7. art. 457 § 3 k.p.k. przez nieustosunkowanie się, w sposób spełniający standard procesowy, w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego do zarzutów i wniosków zawartych w skardze apelacyjnej obrońcy.”

W następstwie tych zarzutów obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 k.p.k., kasacja może być wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, a zarzuty kasacyjne nie mogą wprost kwestionować ustaleń faktycznych, bowiem kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa (art. 523 § 1 k.p.k.).

Sprzecznie w odniesieniu do powyższych wymagań zarzuty zawarte w pkt 1 – 6 nie odnoszą się do orzeczenia Sądu odwoławczego, bowiem – niezależnie od zastosowanej stylistyki – atakują wprost skontrolowany przecież w postępowaniu odwoławczym wyrok Sądu pierwszej instancji.

Jedyny kasacyjny zarzut, sformułowany w pkt 7, jest oczywiście bezzasadny. Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego A. P. Ś. Sąd Apelacyjny stosując się do nakazu wyrażonego w art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał, a w uzasadnieniu orzeczenia, zgodnie z wymogiem określonym w art. 457 § 3 k.p.k., podał, dlaczego uznał zarzuty podniesione w apelacji za niezasadne i w tym zakresie zainteresowane strony należy odesłać do lektury uzasadnienia (zawarta w uzasadnieniu kasacji argumentacja odnosząca się do tego zarzutu ma charakter jawnie polemiczny i stanowi w istocie przejaw braku akceptacji dla stanowiska Sądu odwoławczego, a nie wywód wskazujący na obrazę prawa związaną z treścią art. 457 § 3 k.p.k.).

Z analizy uzasadnień wyroków obu orzekających Sądów wynika, iż nie miały one żadnych wątpliwości co do sprawstwa skazanego, a tylko o wątpliwościach po stronie orzekających Sądów możemy mówić w kontekście zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Skuteczne bowiem posłużenie się tym zarzutem, może przynieść oczekiwany przez skarżącego efekt jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów. O naruszenia tego przepisu można więc mówić wówczas, gdy sąd (i tylko sąd, jako organ orzekający) ustalając, że zachodzą nie dające się usunąć wątpliwości, nie rozstrzygnie ich na korzyść skazanego, co w tej sprawie, nie miało miejsca.

Lektura uzasadnień prowadzi nadto do wniosku, że oba Sądy miały na względzie wszystkie ujawnione w sprawie dowody, w tym wyjaśnienia skazanego oraz zeznania pokrzywdzonego S. O. i świadka B. P., która obserwowała zdarzenie. Z faktu zaś, iż określonym dowodom Sądy nadały walor wiarygodności, innym zaś nie, nie sposób czynić zarzutu obrazy prawa. W przedmiotowej sprawie, nie sposób skutecznie stawiać zarzutu obrazy art. 7 k.p.k., w sytuacji gdy Sąd Odwoławczy nie dokonywał samodzielnych ustaleń faktycznych, nie oceniał także na nowo zgromadzonego materiału dowodowego, a zatem nie mógł w sprawie obrazić wskazanego przepisu.

Sąd Apelacyjny przeprowadzając tylko kontrolę poprawności orzeczenia Sądu I instancji w kontekście zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy skazanego A. Ś. i sam nie dokonując w tym orzeczeniu żadnych korekt, nie mógł, w

tych warunkach, samoistnie obrazić normy zawartej w przepisie art. 7 k.p.k. Z kolei zarzut rażącej obrazy art. 410 k.p.k. może być skutecznie formułowany pod adresem sądu, który przeprowadzał postępowanie dowodowe co do istoty sprawy, a więc sądu I instancji, nie jest to więc zarzut kasacyjny.

Bezzasadny jest także zarzut obrazy art. 424 § 1 k.p.k. w sytuacji, w której Sąd Apelacyjny nie czynił nowych ustaleń, natomiast zaakceptował ich ocenę dokonaną przez Sąd I instancji. Tylko w przypadku gdyby Sąd odwoławczy poczynił nowe ustalenia, ciążyłby na nim obowiązek wskazania w uzasadnieniu orzeczenia przesłanek zajętego stanowiska według reguł przewidzianych dla uzasadnienia wyroku sądu I instancji w art. 424 § 1 k.p.k., a także wykazania błędu w rozumowaniu tego sądu, będącego podstawą odmiennych ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2008 roku sygn. akt V KK 376/07, Lex nr 406867). Ponieważ w rozpoznawanej sprawie Sąd Odwoławczy nie czynił nowych ustaleń, nie mógł naruszyć powołanego przepisu.

Sąd Odwoławczy, uznał za trafną ocenę dowodu z opinii biegłych (sądowo-psychiatryczne, sądowo-psychologiczne i sądowo-lekarskie) Sądu I instancji, który nadał im walor wiarygodności. Zdaniem Sądu ocena tej grupy dowodów jest jasna, a co najważniejsze, przekonująca, także opinia biegłego P. B. - argumentacja sądu meriti w tej kwestii, zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 22 uzasadnienia SO) jest przekonująca i zasługuje w ocenie Sądu Apelacyjnego na aprobatę.

Nie potwierdził się też zarzut z pkt 6 kasacji, dotyczący oddalenia wniosków dowodowych skazanego (zarzut tożsamy z zarzutem z pkt 2e apelacji dotyczącym powołania nowego biegłego i sporządzenia tym samym nowej opinii sądowo - lekarskiej w zakresie obrażeń ciała doznanych przez pokrzywdzonego, jak również ponownego przesłuchania pokrzywdzonego). W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Okręgowy słusznie podniósł, iż biegły P. B. trzykrotnie w toku postępowania wydał opinie w zakresie obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego, a następnie dodatkową, uzupełniającą opinię ustną w toku rozprawy, w czasie której także obrońca zdawał biegłemu pytania, nie wnosił i nie zgłaszał zastrzeżeń co do jej treści. Jak słusznie uznał sąd I instancji, żaden z argumentów podniesionych przez obrońcę nie wskazał na zaistnienie wobec tego materiału przesłanek z art. 201

k.p.k. Oddalając zaś wniosek o ponowne przesłuchanie pokrzywdzonego, sąd zasadnie stwierdził, iż jasno i konkretnie wypowiedział się on co do miejsca zadania ciosu, które to zeznania znalazły odzwierciedlenie w nieosobowym materiale dowodowym, w związku z czym nie zachodziła potrzeba powtórzenia czynności dowodowych już raz przeprowadzonych. Oddalenie przez sąd I instancji wniosków dowodowych zostało trafnie i wyczerpująco uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.